Oświadczenie złożone
przez senatora Henryka Piotra Siedlaczka
na 55. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 marca 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Stefana Krajewskiego

Moje oświadczenie dotyczy umów dzierżawnych, na podstawie których koła wędkarskie działające na obszarze kraju prowadzą swoją działalność terenową.

Zwracam się do pana ministra w imieniu przedstawicieli kół wędkarskich, które nie prowadzą działalności związanej z hodowlą ryb. Niewielka część kół prowadzi taką działalność jako zarejestrowaną działalność gospodarczą, jednak zdecydowana większość oddziałów terenowych takiej działalności nie prowadzi.

Koła wędkarskie będące częścią struktur Polskiego Związku Wędkarskiego, PZW, funkcjonują na podstawie umów dzierżawy wód, które zawierają okręgi PZW, jako jednostki posiadające osobowość prawną, z Państwowym Gospodarstwem Wodnym „Wody Polskie", z Lasami Państwowymi, z różnymi firmami posiadającymi zasoby wodne, np. kopalniami kruszyw, i właścicielami prywatnymi. Koło wędkarskie pełni przede wszystkim funkcję bezpośredniego opiekuna danego łowiska w imieniu okręgu, który to zawiera umowę dzierżawną. Często okręg udziela pełnomocnictwa przedstawicielom kół terenowych, jednakże nie stosuje się tu ulg wynikających z braku działalności gospodarczej.

Zatem dzierżawcą wód jest zazwyczaj okręg PZW, posiadający osobowość prawną, płatnik VAT i nawet pracodawca, a nie pojedyncze, lokalne koło. Koło to nie ma wpływu na stawki, którymi obarcza się okręg, i często jest skazane na brak podpisanej umowy ze względu na bardzo duże koszty tejże umowy. Koło wędkarskie – oddział terenowy – otrzymuje zbiornik w opiekę na podstawie decyzji zarządu okręgu. Większość wód śródlądowych, jak rzeki i jeziora, należy do Skarbu Państwa. Umowy dzierżawne zawiera się z Państwowym Gospodarstwem Wodnym „Wody Polskie" oraz z innymi podmiotami. Okręg PZW traktowany jest wówczas jak firma prowadząca działalność gospodarczą. Koła terenowe nie prowadzą jednak takiej działalności, cała ich praca polega na wolontariacie.

Do obowiązków dzierżawcy, czyli koła terenowego, należy m.in. racjonalna gospodarka rybacka – dzierżawca musi zarybiać, chronić wody przed kłusownictwem, dbać o stan środowiska. Ponadto zobowiązany jest on do zapewnienia dostępu – umowa zazwyczaj zobowiązuje do udostępniania wód do wędkowania członkom PZW po uiszczeniu składek, czasem do sprzedaży zezwoleń dla osób z zewnątrz – oraz utrzymania porządku. Koła z racji umowy odpowiadają za czystość, ład i porządek na terenie wokół dzierżawionego zbiornika. Wszystkie te wymienione obowiązki, i wiele innych obowiązków wynikających z umowy, wykonywane są w ramach działalności lokalnych osób, członków danego koła PZW na bazie pracy społecznej.

Umowy dzierżawy wód mają zazwyczaj określony czas trwania. W przypadku naruszenia zasad, np. braku zarybiania, nieterminowej płatności czy nieporządku, Wody Polskie lub inne podmioty wydzierżawiające dany zbiornik mogą wypowiedzieć umowę, co skutkuje dla wędkarzy utratą łowiska.

Podsumowując: koło wędkarskie jest gospodarzem, opiekunem łowiska, a umowę dzierżawy na to łowisko podpisuje wyższa struktura, okręg PZW. Koła wędkarskie działają w ramach struktur okręgów PZW, które zawierają formalnie umowy dzierżawy z Wodami Polskimi i innymi podmiotami, zapewniając wędkarzom dostęp do wód w zamian za składki przeznaczone na zarybianie, ochronę wód oraz inną działalność wynikającą ze statutu PZW.

Nie sposób w tym miejscu nie podkreślić znaczenia terenowych kół wędkarskich jako podstawowej jednostki strukturalnej PZW. Problemem jest, Panie Ministrze, fakt, że terenowe oddziały nie mają wpływu na treść umów dzierżawy zawieranych przez organy wyższego rzędu. Coraz częściej pojawiają się głosy przedstawicieli terenowych środowisk wędkarskich o braku jakiegokolwiek formalnego i praktycznego wpływu na treść zawieranych umów dzierżawy oraz coraz większych kosztów ich realizacji. Z całą pewnością to niejednokrotnie wybrzmiało podczas spotkań.

Mając na uwadze przedstawione kwestie, pozwoliłem sobie skierować na ręce pana ministra niniejsze oświadczenie i w nim pytanie: czy resort planuje w najbliższym czasie – a jeżeli tak, to kiedy – nowelizację przepisów prawa umożliwiającą pokrywanie kosztów umów dzierżawy przez terenowe koła wędkarskie PZW we własnym zakresie, jako OPP lub wolontariat non-profit, i umożliwienie im tym samym udziału w procesie sporządzania umów dzierżawnych oraz nadanie im charakteru strony takiej umowy?

Umowy dzierżawy wód przez koła wędkarskie, najczęściej struktury Polskiego Związku Wędkarskiego, są kluczowym elementem gospodarki rybackiej w Polsce. Pozwalają one na legalne użytkowanie wód, zarybianie, organizację zawodów wędkarskich, rekreację, pracę z dziećmi i młodzieżą oraz pobieranie składek.

Nie można przecenić pracy, jaką koła terenowe wykonują na rzecz lokalnej społeczności, na rzecz ochrony przyrody, kształtowania właściwych postaw proekologicznych, jak również roli, jaką odgrywają na terenie całego kraju.

Henryk Piotr Siedlaczek